

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartłomiej Koelner

Protokolant: Monika Łukiańczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L.

przeciwko: (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. kwotę 8427,84 zł (osiem tysięcy czterysta dwadzieścia siedem złotych osiemdziesiąt cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9 października 2010 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2339,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwotę 297,19 zł tytułem brakującej części kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 sierpnia 2013 r. strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w L., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 8.427,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 09.10.2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż w wyniku kolizji z dnia 07 września 2010 r. doszło do uszkodzenia samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącego własność (...) S.A. we W.. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia i wypłaciła odszkodowanie w wysokości 8.865,98 zł netto. Wskazała, iż strona pozwana w sporządzonym kosztorysie przyjęła 50 % urealnienia na części oryginalne i stawkę za roboczogodzinę w kwocie 60 zł. Podała, iż w dniu 10 maja 2013 r. zawarła z (...) S.A. umowę przelewu wierzytelności z tytułu szkody powstałej w pojeździe i wezwała stronę pozwaną do wypłaty odszkodowania, określając jego wysokość na kwotę 17.293,82 zł. Jednakże strona pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko.

W dniu 26 września 2013 r. w niniejszej sprawie wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, od którego strona pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, skutecznie wniosła sprzeciw, zaskarżając nakaz zapłaty w całości.

W sprzeciwie strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podała, iż kwota wypłaconego odszkodowania odpowiadała kosztom naprawy wyliczonym według przeciętnych cen części zamiennych i robocizny niezbędnych dla dokonania naprawy, w związku z czym pozwała na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku, przy uwzględnieniu cen usług i części występujących na rynku lokalnym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 07 września 2010 r. około godziny 06.00 w G. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uderzył przodem w lewy bok samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należącego do (...) S.A.

Dowód:

- Akta szkody, a w nich notatka urzędowa ze zdarzenia drogowego.

(...) S.A. zawiadomił stronę pozwaną o szkodzie w dniu 8 września 2010 r. Pismem z dnia 13 października 2010 r. strona pozwana poinformowała (...) S.A., że przyznane zostało mu odszkodowanie w kwocie 8.865,98 zł.

Dowód:

- Akta szkody, a w nich pismo z dnia 13 października 2010 r.

W dniu 10 maja 2013 r. strona powodowa zawarła z (...) S.A. z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której nabyła od (...) S.A. wierzytelność w stosunku do strony pozwanej wynikającą z dochodzenia należności z tytułu szkody powstałej w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałej na skutek zdarzenia z dnia 07.09.2010 r.

Dowód:

- Umowa przelewu wierzytelności k. 17-18.

Pismem z dnia 18 czerwca 2013 r. strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 8.427,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 8 października 2010 r. do dnia zapłaty.

Dowód:

- Akta szkody, a w nich pismo z dnia 18 czerwca 2013 r.

Dla przeprowadzenia naprawy samochodu V. (...) konieczne jest wykonanie prac polegających na wymontowaniu i zamontowaniu elementów. Do wymiany zakwalifikowane zostały następujące elementy:

- odrzu zanieczyszczeń,
- drzwi przednie lewe,
- ochr krawędzi,
- uszczelka drzwi,
- szyba drzwi lewych,
- listwa wnęki,
- profil prowadzący lewy,
- obudowa lusterka,
- szkło lusterka lewego,
- szkło lusterka prawego,

- uchwyt lusterka lewego,
- uszczelka lewa,
- skrzynia akumulatora,
- rura ssąca.

Do naprawy zakwalifikowane zostały:

- słupek,
- ściana tylna lewa,
- dach,
- ściana boczna dachu.

Do lakierowania zakwalifikowane zostały:

- drzwi przednie lewe,
- poszycie słupka,
- dach,
- ściana tylna.

Wymiana oraz naprawa metalowych elementów związana jest z koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych i zabezpieczających tych elementów.

Koszt naprawy pojazdu według stawek roboczogodzin dla prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych równych 100,00 zł netto i zastosowaniu oryginalnych części zamiennych wynosił 17.293,82 zł netto (21.098,46 zł brutto). Koszt naprawy pojazdu powinien obejmować ceny oryginalnych części zamiennych, bez ich obniżania.

Dowód:

- Opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej k.79-86.

Sąd zważył co następuje

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Fakt powstania szkody w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jak również odpowiedzialność strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. co do zasady nie były w sprawie sporne. Również zakres prac koniecznych do przywrócenia pojazdu do daty sprzed kolizji drogowej nie był kwestionowany.

Spór sprowadzał się do ustalenia wysokości powstałej w pojeździe szkody.

Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego, w szczególności zaś treść opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, wyceny wartości oraz kosztów napraw pojazdów samochodowych, której to treści strony nie zakwestionowały, Sąd doszedł do przekonania, iż strona powodowa zasadnie domagała się wypłaty odszkodowania uzupełniającego.

Zgodnie bowiem z brzmieniem przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2). Z kolei z treści przepisu art. 9 w zw. z art. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wyniki z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność.

Zastosowanie cytowanego wyżej przepisu art. 363 k.c. w sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela wynikającą z umowy ubezpieczenia OC nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego wywołanej uszkodzeniem pojazdu. Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC wypłaca się zawsze w pieniądzu. Jak przy tym jednoznacznie wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego odszkodowanie ubezpieczeniowe przy ubezpieczeniu OC jest odszkodowaniem w pełnej wysokości, polegającym na zapłacie kwoty koniecznej do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku (por. wyrok SN z dnia 11.06.2003 r., V CKN 308/01, wyrok SN z dnia 20.02.2002 r., V CKN 903/00). Jak przy tym zgodnie podkreśla się w judykaturze, obowiązek naprawienia szkody przez ubezpieczyciela nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę. Dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma jedynie fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Poszkodowanemu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przysługuje w ramach ubezpieczenia OC roszczenie odszkodowawcze z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie dopiero po powstaniu kosztów naprawy samochodu. Okoliczność naprawienia szkody nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna ściśle odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 22.02.2007 r., I ACa 1179/06, wyrok SN z dnia 16.05.2002 r., V CKN 1273/00, wyrok SN z dnia 16.01.2002 r., VI CKN 635/00 i orzecznictwo tam przywołane).

O przywróceniu zaś pojazdu do stanu sprzed zdarzenia można zaś mówić jedynie wtedy, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem: technicznym, zdolności użytkowej, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Rzecz bowiem uznaje się za naprawioną, gdy jej stan nie odbiega od stanu sprzed wyrządzenia szkody (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 10.11.1992 r., I ACr 410/92).

Jak wynika zatem z powyższego, poszkodowanemu przysługiwało odszkodowanie w pełnej wysokości równej rzeczywiście poniesionej szkodzi. Brak było zatem podstaw do zastosowania współczynnika amortyzacji przy cenach części zamiennych, czy też współczynnika odchylenia przy pracach mechanicznych, jak to uczyniła w swojej kalkulacji strona pozwana. Poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do poszukiwania części najtańszych, lecz części, dzięki którym możliwe jest przywrócenie samochodu do stanu sprzed wypadku z zachowaniem wszystkich jego parametrów i funkcji (por. także wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99). Jak to również zauważył biegły sądowy, brak było w aktach szkody jakiegokolwiek informacji na temat stopnia zużycia zamontowanych w samochodzie części, oraz zastosowania przy naprawach części nieoryginalnych, co mogłoby ewentualnie uzasadniać obniżenie ich ceny.

W świetle powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż strona powodowa uprawniona była do domagania się zwrotu wliczonych kosztów naprawy pomniejszonych o już wypłacone odszkodowanie. Skoro zaś szkoda w pojeździe

wyniosła 17.293,82 zł netto (21.098,46 zł brutto) zł, strona powodowa uprawniona była do domagania się wyrównania jej w całości.

Wysokość powstałej szkody Sąd przyjął za biegłym sądowym z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, wyceny wartości oraz kosztów napraw pojazdów samochodowych W. A.. Strony jej wysokości oraz sposobu wyliczenia, tj. zastosowanych cen części samochodowych koniecznych do naprawy oraz stawek za roboczogodzinę, nie kwestionowały. Nadto, w ocenie Sądu, biegły sądowy w sposób wyczerpujący i szczegółowo wyjaśnił sporne w sprawie kwestie. Wskazać przy tym należy, iż, Sąd za biegłym sądowym przyjął, iż brak było podstaw do oszacowania kosztów naprawy pojazdu inaczej niż przy zastosowaniu części oryginalnych bez obniżenia ich cen, w sytuacji, gdy z akt szkody nie wynikało, ażeby części te były uszkodzone, naprawiane, bądź zużyte. Sąd przychylił się również do argumentacji biegłego, iż w dacie powstania szkody średnie stawki za roboczogodzinę prac mechanicznych i blacharskich i lakierniczych na terenie zamieszkania poszkodowanego kształtowały się na poziomie 100 zł netto. Strony wyliczeń biegłego nie kwestionowały. Tym samym również Sąd nie znalazł podstaw do odmowy uznania wiarygodności oraz mocy dowodowej sporządzonej przez biegłego opinii uznając ją za spójną, logiczną i wyczerpującą.

Skoro zatem wysokość szkody wyliczona została na kwotę 17.293,82 zł netto zł, zaś strona pozwana wypłaciła już kwotę 8.865,98 zł, Sąd zasądził na rzecz strony powodowej kwotę żadaną pozwem czyli 8.427,84 zł.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Obowiązek wypłaty przez stronę pozwaną pełnego odszkodowania realizował się najdalej w dniu 8 października 2010 r. Dlatego też Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 9 października 2010 r.

W oparciu o powyższe, należało orzec, jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. z godnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Mając na uwadze, iż strona powodowa wygrała sprawę w całości należy jej się zwrot wszystkich poniesionych przez nią kosztów postępowania. Dlatego też Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 2.339 zł, na którą to kwotę składa się uiszczona opłata od pozwu w kwocie 422 zł, uiszczona zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 700 zł oraz koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 1.217 zł.

Orzeczenie zawarte w punkcie III sentencji wyroku znajduje podstawę w art. 98 § 1 k.p.c w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Brakujące koszty w sprawie, w postaci wydatków na wynagrodzenie biegłego wyniosły 297,19 zł. Sąd mając zatem na uwadze wynik postępowania nakazał stronie pozwanej, aby uiściła brakującą część kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

Z tych też przyczyn orzeczono jak w sentencji wyroku.